

Sygn. akt V ACa 333/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2017r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Janusz Kiercz (spr.)
Sędziowie:	SA Grzegorz Stojek SA Aleksandra Janas
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2017r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa L. L. i K. P.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 7 grudnia 2015r., sygn. akt XIV GC 413/14,

- zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 7.217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu;
- zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 24.442 (dwadzieścia cztery tysiące czterysta czterdzieści dwa) złote tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Aleksandra Janas	SSA Janusz Kiercz	SSA Grzegorz Stojek
----------------------	-------------------	---------------------

Sygn. akt V ACa 333/16

UZASADNIENIE

Powód L. L. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. kwoty 272 833 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu – tytułem odszkodowania za bezprawne i nieuzasadnione rozwiązanie przez pozwaną umowy stron i pozbawienie powoda i jego wspólnika K. P. dochodu z jej realizacji.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, że rzeczywiście odstąpiła od umowy z uwagi na brak rękojmi należytego wykonania przez powodów umowy (z racji ich złego stanu majątkowego i nie podłożenia żądanych dokumentów) – o czym nie wiedziała w momencie zawarcia umowy (art. 490 § 1 k.c.). Nadto podniosła pozwana zarzut przedawnienia roszczenia powodów – z uwagi na upływ terminu 2 lat, przewidzianego w art. 554 k.c. w zw. z art. 612 k.c.

Wyrokiem z dnia 9 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej koszty procesu w kwocie 7 217 zł. zważył Sąd, że powód nie wykazał, by doszło do rozwiązania umowy stron i dlatego brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powoda jakichkolwiek kwot – w oparciu o wskazane przez niego podstawy prawne.

Apelację od tego wyroku złożył powód i po jej rozpoznaniu Sąd Apelacyjny w Katowicach – wyrokiem z dnia 27 maja 2014 r. – uchylił zaskarżony wyrok w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Podniósł Sąd Apelacyjny, że umowę z pozwaną zawarli wspólnicy spółki cywilnej (...) – K. P. i L. L.. Tymczasem pozew wniósł jedynie L. L., który nie jest legitymowany do dochodzenia roszczenia dotyczącego majątku objętego współwłasnością łączną wspólników spółki cywilnej. Po stronie wspólników spółki cywilnej zachodzi w takiej sytuacji współuczestnictwo materialne konieczne (art. 72 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Obowiązkiem Sądu I instancji było zatem zawiadomienie o toczącym się postępowaniu drugiego wspólnika spółki cywilnej (na co zwracała uwagę pozwana w odpowiedzi na pozew).

Skoro po stronie powodowej brak było pełnej legitymacji procesowej, to w rezultacie całe postępowanie przed Sądem I instancji było nieważne (art. 379 k.p.c.) i zaskarżony wyrok należało uchylić (art. 386 § 2 k.p.c.).

Na skutek wydanego przez Sąd I instancji postanowienia o zawiadomieniu o toczącym się procesie K. P., wspólnik ten przystąpił do sprawy w charakterze powoda.

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 272.833 zł wraz z odsetkami i kwotę 12.634 zł tytułem kosztów procesu.

Nadto nakazał Sąd pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 27.284 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Ustalił Sąd Okręgowy, co następuje:

Bezsporne jest, iż strony zawarły umowę nr (...) z dnia 9 listopada 2010r., na podstawie której wykonawcą była Spółka Cywilna(...)K. P., L. L. a zamawiającym pozwana.

Przedmiotem zawartej umowy było wykonanie warsztatowe, dostawa i montaż (zgodnie z ofertą wykonawcy stanowiącą załącznik do niniejszej umowy), kontenerowego budynku dwukondygnacyjnego w tym jego wyposażenie zgodnie z wymaganiami projektowymi. Stosownie do § 4 ust. 2 umowy za wykonanie przedmiotu umowy zamawiający zapłaci wykonawcy zaliczkę 30 % do 7 dni (...) zgodnie z ofertą (dowód: umowa, k. 11-15).

Zgodnie z ofertą cena za wykonanie całości prac to kwota 1.101.091,04 zł, zaliczka w wysokości 30% wartości zlecenia (umowy) płatna w terminie do 3 dni od podpisania umowy.

Bezsporne jest, iż pozwana przekazała na rzecz powodów tylko część należnej zaliczki w kwocie 30 000 zł.

Początkowo przedmiotowy budynek miała wykonać dla inwestora Przedsiębiorstwa (...) (dalej (...)) powodowa spółka. Oferta powodów została odrzucona przez (...) z uwagi na zaległości powodowej spółki wobec ZUS, prowadzenie windykacji wobec (...) s.c. i z uwagi na zamieszczenie tej firmy w Krajowym Rejestrze Długów. Następnie przedmiotowy budynek miała wykonać dla inwestora powodowa spółka z pozwaną (w ramach konsorcjum). (...) nie zaakceptował jako wykonawcy konsorcjum spółki powodowej z pozwaną. Z (...) umowę zawarło ostatecznie konsorcjum pozwanej z (...) Developer S.A., (ale faktyczne wykonawstwo tego budynku miało należeć do powodowej spółki, o czym wiedział (...)). (...) nie zgłaszał w tym zakresie zastrzeżeń. Przed zawarciem umowy między stronami pozwana wiedziała, że powodowa spółka ma problemy finansowe. Spółka (...) była gotowa, aby wykonać umowę dla pozwanej. W tym czasie powodowa spółka nie realizowała żadnych umów dla innych podmiotów. Pozwana miała zapewnić materiały do wykonania zadania przez powodową spółkę. Spółka (...) nie mogła wykonywać żadnych prac i nie rozpoczęła żadnych prac w ramach umowy zawartej z pozwaną, albowiem od momentu podpisania umowy do maja 2011r. trwały prace projektowe. W efekcie prac projektowych budynek został przeprojektowany z budynku kontenerowego na trwale posadowiony – uległa także zmianie technologia wykonania. Tym samym umowa zawarta z pozwaną mogłaby być wykonana przez powodów tylko częściowo – musiałyby ulec zmianie umowa stron.

W dniu 20 lipca 2010r. pozwana zawarła z powodową spółką porozumienie. Na dzień zawarcia tego porozumienia (...) S.C. posiadała wobec pozwanej zobowiązania o wartości 140 684,28 zł i część tych zobowiązań miała zostać rozliczona z wzajemnymi zobowiązaniami stron w przypadku zawarcia stosunku obligacyjnego na wykonanie kontenerowego budynku administracyjnego na rzecz (...).

Pismem z dnia 25 marca 2011r. (...) S.C. wystąpił do pozwanej o potwierdzenie terminu dostaw materiałów i poinformował, iż pozwana nie uregulowała należnej powodom zaliczki na realizację I etapu zamówienia.

Pismem z dnia 25 marca 2011r. pozwana wezwała powodów do złożenia zaświadczenia o niezaleganiu ZUS i Urzędowi Skarbowemu, oświadczenia powodów, iż wobec spółki (...) s.c. nie toczy się żadne postępowanie egzekucyjne oraz że nie ma przesłanek do ogłoszenia upadłości – wskazując, iż przedmiotowe oświadczenia są niezbędne dla właściwej realizacji umowy z (...).

W piśmie z dnia 28 kwietnia 2011r. pozwana wskazała, iż w związku z brakiem odpowiedzi na jej pismo z dnia 25 marca 2011r., a tym samym brakiem rękojmi należytego wykonania umowy nr (...) z dnia 9 listopada 2010r. oraz biorąc pod uwagę szereg postępowań egzekucyjnych prowadzonych wobec powodowej spółki wypowiada przedmiotową umowę ze skutkiem natychmiastowym wzywając do zwrotu wpłaconej zaliczki w wysokości 30 000 zł.

Pismem z dnia 3 lipca 2012r. (otrzymanym przez pozwaną w dniu 4 lipca 2012r.) powodowa spółka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 1 942 471,84 zł w terminie 14 dni.

W dniu 3 listopada 2011r. Sąd Okręgowy w Katowicach wydał wyrok, którym zasądził od K. P. i L. L. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. kwotę 198 307,55 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 czerwca 2011r. i koszty procesu 13 533 zł.

Pismem z dnia 12 kwietnia 2013r. powodowie złożyli oświadczenie o potrąceniu należności przysługującej pozwanej wynikającej z w/w wyroku (obejmującej należność główną 198 307,55 zł wraz z odsetkami i kosztami sądowymi 13 599 zł i kosztami zastępstwa w postępowaniu egzekucyjnym w wysokości 1 800 zł) z należnością przysługującą powodom w kwocie 1 912 471,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lipca 2012r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Roszczenie powodów zasługuje na uwzględnienie w całości.

W trakcie procesu powodowie sprecyzowali, iż pozwem domagają się wynagrodzenia z mocy art. 644 k.c. i 639 k.c. a nie naprawienia szkody jak żądali pierwotnie.

Strony łączyła umowa o roboty budowlane (art. 647 i nast. k.c.).

Pismo pozwanej z dnia 28 kwietnia 2011r. nie może być uznane za skuteczne wypowiedzenie ze skutkiem natychmiastowym umowy zawartej między stronami. Brak bowiem podstawy prawnej do złożenia takiego wypowiedzenia zarówno w łączącej strony umowie jak i w obowiązujących przepisach dotyczących umowy o roboty budowlane i odpowiednio stosowanych przepisach umowy o dzieło. Powoływany przez pozwaną art. 490 § 1 k.c. nie stanowi podstawy do dokonania takiego wypowiedzenia. Przepis ten uprawnia stronę do wstrzymania się ze spełnieniem świadczenia do czasu zaoferowania przez drugą stronę świadczenia wzajemnego lub dania zabezpieczenia w sytuacji, gdy spełnienie świadczenia przez drugą stronę jest wątpliwe ze względu na jej stan majątkowy.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wskazała, iż wypowiedziała umowę ze skutkiem natychmiastowym, ale jednocześnie podała, iż odstąpiła od umowy (k. 113 verte). Treść pisma pozwanej z dnia 28 kwietnia 2011r. wskazuje, iż wołą pozwanej było zerwanie łączącej strony umowy. Skoro brak podstawy prawnej do złożenia wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym, to złożone przez pozwaną oświadczenie zawarte w piśmie z dnia 28 kwietnia 2011r. podlega ocenie jako odstąpienie od umowy (art. 644 k.c. w zw. z art. 656 § 1 k.c.).

Odstąpienie od umowy na podstawie art. 644 k.c. wywiera skutek od chwili jego dokonania, a zapłata wynagrodzenia nie jest przesłanką skuteczności odstąpienia.

W niniejszej sprawie powodowie byli gotowi do wykonania umowy, a pozwana bez uzasadnionego przepisami kodeksu cywilnego powodu odstąpiła od umowy. Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego tak naprawdę powodem odstąpienia od umowy były zmiany projektowe, które w efekcie doprowadziły, iż wykonanie umowy zawartej z powodami było bezcelowe i niepotrzebne pozwanej.

Jeżeli chodzi o oszczędności, jakie powodowie oszczędzili z powodu niewykonania przedmiotu umowy, to ciężar dowodu w tym zakresie obciąża pozwaną (stosownie do art. 6 k.c.). Takich dowodów pozwana nie przedłożyła.

Wbrew twierdzeniu powodów w sprawie nie może znaleźć zastosowania art. 639 k.c., albowiem przepisu tego nie stosuje się do umowy o roboty budowlane (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2002r., II CKN 1334/00).

Gdyby przyjąć, iż w niniejszej sprawie nie doszło do odstąpienia od umowy, to podstawę do zasądzenia powodom wynagrodzenia stanowi przepis art. 649⁴ § 3 w zw. z art. 649⁵ k.c. Definicja oszczędności jest taka sama jak w przypadku art. 644 k.c. a ciężar ich wykazania tak samo obciąża pozwaną.

Jeżeli chodzi o zarzut przedawnienia, to z uwagi na zawarcie umowy o roboty budowlane, dochodzone pozwem roszczenie nie jest przedawnione – albowiem stosuje się 3-letni termin przedawnienia z art. 118 k.c. Brak podstaw do zastosowania 2 letniego terminu przedawnienia z art. 544 k.c., albowiem dotyczy on sprzedaży. Zawarta między stronami umowa niewątpliwie nie jest umową sprzedaży. Nawet gdyby przyjąć, iż zawarta umowa to umowa o dzieło, gdzie obowiązuje 2 letni termin przedawnienia (art. 646 k.c.), to i tak roszczenie dochodzone pozwem nie jest przedawnione. Termin ten należy bowiem liczyć od dnia, w którym dzieło miało być oddane. Skoro dopiero w maju 2011r. było możliwe wykonanie dzieła (z uwagi na dokonanie w tym czasie zmian w projekcie), to w dacie wniesienia pozwu w dniu 30 kwietnia 2013r. roszczenie nie było przedawnione.

Tym samym powodom należy się niezakwestionowane przez pozwaną wynagrodzenie z umowy 1 101 091,04 zł netto wynikające z oferty powodów.

Powodowie dokonali skutecznego potrącenia w trybie art. 498 k.c. i nast. Od kwoty należnego wynagrodzenia netto powodowie odliczyli 30 000 zł zaliczki i wierzytelność pozwanej wynikającą z wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 3 listopada 2011r. w wysokości 198 307,55 zł z kosztami postępowania sądowego (13 533 zł) i egzekucyjnego 1 800 zł. Tak więc po odliczeniu w/w kwot do zapłaty na rzecz powodów pozostaje kwota 857 450,49

zł bez odliczenia odsetek należnych pozwanej. Powodowie mają prawo domagać się z tej kwoty tylko części należnego im wynagrodzenia w kwocie dochodzonej niniejszym pozwem.

O odsetkach orzeczono zgodnie z art. 481 k.c. licząc je po upływie 14 dni od wezwania do zapłaty stosownie do art. 455 k.c.

Podstawę do zasądzenia kosztów procesu stanowi art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

W apelacji wniosła pozwana o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz od powodów solidarnie kosztów procesu za obie instancje.

Nadto podniosła skarżąca z ostrożności procesowej zarzut potrącenia kwoty 351.781,45 zł zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 3 listopada 2011 r. (za wypadek, gdyby nie zostały uwzględnione jej zarzuty apelacyjne).

Zarzuca skarżąca naruszenie przepisów postępowania cywilnego, mających wpływ na wynik rozstrzygnięcia, a to art. 233 k.p.c., poprzez dowolne przyjęcie:

- że pozwana dnia 28 kwietnia 2011 r. rozwiązała z powodami solidarnymi umowę w trybie art. 644 k.c., w zw. z art. 647 k.c., w sytuacji gdy z treść pisma z dnia 28 kwietnia 2011 roku, jak również pozostały materiał dowodowy, nie dają podstaw do takiego wnioskowania;

- iż dzieło mogło być najwcześniej wykonane w maju 2011 roku, w sytuacji gdy właściwa ocena materiału dowodowego, a to treść umowy zawartej pomiędzy stronami prowadzi do wniosku, iż dzieło mogło być wykonane dnia 11 kwietnia 2011 roku;

- iż strony wiązała umowa o roboty budowlane, w sytuacji gdy strony były zgodne co do tego, iż do treści łączącego strony stosunku obligacyjnego zastosowanie miały przepisy umowy o dzieło; co w konsekwencji prowadzi do wniosku, iż roszczenia powodów solidarnych stałoby się wymagalne dnia 11 kwietnia 2011 roku a tym samym zarzut przedawnienia roszczeń zgłoszony przez pozwaną zasadny.

Nadto zarzuca skarżąca sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany materiał dowodowy, a polegającym na przyjęciu:

- iż pozwana Spółka nie wykazała wysokości zaoszczędzonego przez powodów solidarnych części wynagrodzenia z uwagi na odstąpienie od umowy, a nadto, iż strony wiązała umowa o roboty budowlane w sytuacji, gdy powodowie mieli wykonać dzieło w postaci budynku kontenerowego, a okoliczności to których nie kwestionowały strony, a nadto, iż powodowie byli gotowi do wykonywania dzieła w sytuacji gdy faktycznie nie prowadzili działalności gospodarczej i nie przystąpili do wykonania umowy;

- iż wysokość ustalonego przez strony wynagrodzenia wynosiła 1.101.091,04 zł w sytuacji, gdy zgodnie z umową wynagrodzenie to wynosiło kwotę nie większą niż 330.327 zł.

Wreszcie zarzuca skarżąca naruszenie przepisów postępowania cywilnego, mających wpływ na wynik rozstrzygnięcia, a to:

- art. 195 k.p.c. i 198 § 2 k.p.c. w zw. z art. 123 k.c. i art. 117 § 2 k.c. poprzez ich nie zastosowanie, z uwagi na przystąpienie do sprawy powoda K. P. dnia 30.12.2014r. i podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych pozwem w toku postępowania a który to zarzut pozwana podnosi ponownie;

- art. 193 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 123 w zw. z art. 117 § 2 k.p.c., a polegający na zgłoszeniu przez powoda L. L. roszczenia o wynagrodzenie w miejsce roszczenia o zapłatę odszkodowania i podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia w toku postępowania z uwagi na zmianę materialnoprawną powództwa, a który to zarzut pozwana podnosi ponownie.

W uzasadnieniu podkreśliła skarżąca, iż Sąd Okręgowy dopuścił się szeregu błędów w ustaleniach faktycznych sprawy, które w konsekwencji doprowadziły również do naruszenia, czy też niezastosowania norm prawa materialnego. Z tych też względów rozważania środka odwoławczego należy w pierwszej kolejności zacząć od poczynionych przez Sąd meriti ustaleń faktycznych.

Sąd Okręgowy w Katowicach słusznie zauważył, iż strony dnia 9.11.2010 r. zawarły umowę, której przedmiotem było wykonanie warsztatowe, dostawa, montaż zgodnie z ofertą wykonawcy kontenerowego budynku dwukondygnacyjnego w tym jego wyposażenie. Z pola rozważań Sądu, a co miało niewątpliwie wpływ na dalej idące rozważania faktyczne, umknął fakt, iż zgodnie z ofertą do zadań powodów należało również wykonanie dokumentacji projektowej budynku. Dalej idąc, rzeczona dokumentacja projektowa miała zostać wykonana, wraz z uzgodnieniami i pozwoleniem na budowę w terminie 8 tygodni od dnia podpisania umowy. Tym samym prace projektowe leżały po stronie powodów. Prace projektowe nie miały również żadnego związku z przystąpieniem do faktycznego wykonania prac na terenie przewidywanej inwestycji.

W konsekwencji powyższego niezrozumiałe są rozważania Sądu I instancji a dotyczące zmian projektowych, które to po stronie pozwanej rodziły brak interesu w utrzymywaniu stosunku obligacyjnego z powodami. Dalej idąc słusznie Sąd Okręgowy wskazuje, iż zmiana przedmiotu umowy (na skutek zmian projektowych) czyniły umowę z dnia 9.11.2010 r. jako niemożliwą do zrealizowania.

Przypominając, zmiany wprowadzone przez powodów na etapie projektowania z uwagi na fakt, iż przygotowanie owego projektu obciążało powodów. Zważyć również należy, a co jest bezsporne- wynikające z zeznań powodów, iż zmiany te były im znane. Jak wynika również z przebiegu sprawy powodowie nie kwestionowali, iż prace projektowe wykonywał podmiot trzeci. Tym samym niezrozumiałe jest przyjęcie przez Sąd, iż powodowie (kiedy, na podstawie jakich dokumentów, okoliczności) odstąpili od wykonania całości przedmiotu umowy.

W konsekwencji więc nie można uznać za wiążące w niniejszej sprawie ustalenia dotyczące wysokości należnego powodom wynagrodzenia. Wskazując jednocześnie, iż powodowie nie wiedząc czemu wskazują, iż wysokość wynagrodzenia wynosiła 1 942 471,84 zł.

Zauważyć należy, iż również niezrozumiałym jest (a co niewątpliwie ma wpływ na wynik rozstrzygnięcia), iż strony wiązała umowa o roboty budowlane. W toku całego postępowania strony były zgodne co do tego, iż łączyła je umowa o dzieło.

Powód wprost wskazuje, jakie przepisy łączyły strony umowy. Biorąc natomiast pod uwagę, iż powodowie mieli wykonać projekt w 8 tygodni a samo dzieło w 90 dni, to przy zachowaniu należytej staranności w tym zakresie umowa mogła być ukończona najpóźniej dnia 11 kwietnia 2011 roku. Skutecznie więc wydaje się być podniesiony zarzut przedawnienia - 2 letni, podniesiony przez pozwaną, z uwagi na złożenie pozwu przez L. L. dnia 24 kwietnia 2013 roku.

Zważając, iż strony jako profesjonalisci mogli dowolnie ukształtować treść łączącego strony stosunku obligacyjnego a Sąd przy jego ocenie winien kierować się również wolą stron przy jego zawieraniu, której ocena była tym bardziej ułatwiona, iż sam powód wskazał jaki reżim przepisów kodeksu cywilnego strony przyjęły do regulacji łączącej ich umowy.

Nieuprawnionym i nie uzasadnionym przez Sąd pierwszej instancji jest czynienie również ustaleń faktycznych co do znaczenia wypowiedzenia stosunku obligacyjnego złożonego przez pozwaną dnia 28 kwietnia 2011 roku.

Należy zauważyć, iż pozwana nie wypowiedziała powodom stosunku obligacyjnego w trybie art. 644 k.c. Tak daleko idące interpretacja Sądu Okręgowego, raz jest sprzeczna z treścią pisma pozwanej, dwa - niezgodna z treścią interpretacji rzeczzonego pisma ze strony powodów, którzy, jak zeznał powód L. L., wzywali pozwaną do przystąpienia do realizacji umowy, po dniu otrzymania pisma z dnia 28 kwietnia 2011 roku.

Tym samym niczym nieuzasadnione jest przyjęcie, iż pozwana dnia 28 kwietnia 2011 roku wypowiedziała powodowi umowę w trybie art. 644 k.c. W konsekwencji więc przyjąć należy, iż strony ewentualnie nadal łączy stosunek obligacyjny z dnia 9 listopada 2010 roku, biorąc pod uwagę, iż budowla będąca przedmiotem umowy do dnia dzisiejszego nie została wykonana, a pozwana nie wypowiedziała skutecznie umowy z dnia 9 listopada 2010 roku.

Dalej idąc z pola rozważań Sądu meriti umyka fakt, iż powodowie nigdy nie przystąpili do wykonania dzieła. Zważyć należy, co było już podniesione powyżej, iż powodowie zeznali, iż nie przystąpili do wykonania dzieła z uwagi na fakt, iż oczekiwali na zakończenie prac projektowych - ponownie podnosząc, iż zgodnie z umową i ofertą, która była podstawą zasądzenia w niniejszej sprawie, prace projektowe leżały po stronie powodów (!). Ów projekt nigdy nie został wykonany przez powodów.

Biorąc powyższe pod uwagę należy zauważyć, iż w związku z powyższym trudno oczekiwać wywiedzenia okoliczności związanych z wykazaniem przez pozwaną tego, co powodowie zaoszczędzili z tytułu hipotetycznego odstąpienia, na podstawie art. 644 k.c., w sytuacji gdy powodowie nie przystąpili do wykonania dzieła.

Dalej idąc trudno doszukać się logicznego i zgodne z doświadczeniem życiowym rozumowania Sądu Okręgowego w zakresie to którym Sąd podnosi, iż powodowie byli przygotowani do wykonania dzieła. Zważyć należy, iż powodowie posiadali zadłużenie wobec skarbu państwa i niezliczoną ilość postępowań egzekucyjnych skierowanych do ich majątku (karta 235 i nast.). Pozwana, w toku procesu wykazała również, iż powodowie na ten czas nie zatrudniali pracowników. Powodowie, za zobowiązaniem Sądu, przedłożyli rachunki (z tytułu umów o dzieło) i umowy o pracę, które pozwana zakwestionowała w całości.

Tym samym, biorąc pod uwagę fakt, iż powodowie nie mieli obowiązku dokonać zakupu materiałów a pracę nie wykonywali osobiście, zaoszczędzili całość kosztów ewentualnego wykonania umowy. Powodowie nie byli zmuszeni również do poniesienia żadnych kosztów pośrednich z uwagi na fakt, iż prace warsztatowe miały być wykonane w nieruchomości stanowiących ich własność.

Sąd pierwszej instancji z niewiadomych powodów przyjmuje również wysokość należnego powodowi wynagrodzenia na kwotę 1 101, 100, 00. Zważyć należy, a co wynika wprost z umowy, iż pozwana miała powodowi dostarczyć materiały. Oferta złożona przez powodów na wykonanie dzieła, była tożsama z ofertą złożoną przez pozwaną (...) Sp. z o. o. w R. (co wynikało z uprzedniej próby złożenia oferty (...) Sp. z o. o. w R. przez strony w ramach umowy konsorcjum). Zgodnie zaś z zawartą umową powodowie mieli otrzymać z tytułu wykonanych prac 30 % kwoty określonej jako zaliczka, z uwagi, iż wynagrodzenie należne jest za wykonanie dzieła, a pozwana miała dostarczyć powodowi materiały na wykonanie dzieła.

Tym samym Sąd meriti czyniąc prawidłowe ustalenia faktyczne winien ustalić, iż wynagrodzenie powodów za wykonane prace wynosić miało 30% ceny ofertowej, z uwagi na fakt, iż pozwana miała dostarczyć materiały ujęte na ofercie. Czego powodowie nie kwestionowali w trakcie procesu a wręcz potwierdzali. Dalej idąc powodowie, przed dniem otrzymania zaliczki mieli dostarczyć pozwanej gwarancję bankową, czego również nie uczynili. Wpłata zaliczki miała być również wypłacona po otrzymaniu przez pozwaną specyfikacji wykonawczej, czego również powodowie w niniejszej sprawie nie wykazali – jako okoliczności uzasadniającej wysokość należnego im wynagrodzenia.

W powołaniu natomiast na poczynione przez Sąd meriti ustalenia faktyczne, skutecznym i zasadnym wydaje się podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia, w oparciu o wskazane w petitum przepisy prawa materialnego. A który to zarzut pozwana ponownie podnosi na etapie postępowania apelacyjnego.

Przyjmując ewentualnie za Sądem meriti, iż powodowie mogli wykonać dzieło w maju 2011 roku, a powód K. P. przystąpił do sprawy w grudniu 2014 roku, to roszczenie oparte nawet o przepisy umowy o roboty budowlane uległo przedawnieniu.

Zważając, iż powód L. L. nie mógł skutecznie dochodzić samodzielnie, jako wierzyciel solidarny, należności od pozwanej i dopiero przystąpienie do sprawy K. P. skutkowało skutecznością złożenia powództwa o zapłatę, z

umowy zawartej pomiędzy stronami. Zważając, iż do wierzycieli solidarnych ustawodawca nie przewidział instytucji odpowiadającej niepogorszeniu sytuacji dłużników solidarnych.

Akcentując, iż w dniu wniesienia powództwa powodowie nadal prowadzili działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej (...) (szczególne normy staranności) i nawet solidarność wierzyciele nie może skutecznie przerwać biegu terminu przedawnienia na skutek złożenia przez jednego z nich powództwa o zapłatę. Przyjęcie koncepcji odmiennej prowadziłoby do wniosku, iż de facto terminy przedawnienia, przyjęte przez ustawodawcę, uległyby przedłużeniu - wbrew art. 117, a ustawodawca nie przewidział możliwości zawieszenia biegu terminu przedawnienia, w przypadku złożenia powództwa przez jednego z wierzycieli solidarnych, do czasu przystąpienia do sprawy wszystkich współuczestników koniecznych.

O ile w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie znajdzie uznania powyższy zarzut przedawnienia, również w oparciu o poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, należy wskazać, iż zarzut przedawnienia znajduje uzasadnienie w podstawie prawnej dochodzonego przez powodów roszczenia, a sprecyzowanego w toku procesu.

Powód L. L. oparł powództwo o odszkodowanie z tytułu utraconych korzyści wynikających z odstąpienia przez pozwaną z wykonania umowy o dzieło. Wysokość tego odszkodowania ustalił w oparciu o wysokość wynagrodzenia. Dopiero de facto po uchyleniu wyroku Sądu Okręgowego z dnia 9 października 2013 roku przez Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 27 maja 2014 roku, powodowie sprecyzowali podstawę prawną roszczenia w oparciu o normę art. 644 k.c. W ocenie pozwanej dnia 18 maja 2015 roku (po przystąpieniu do postępowania powoda K. P.), na rozprawie. Tym samym z tym dniem należy wnioskować, iż powodowie zmienili roszczenie w znaczeniu materialnoprawnym, z roszczenia odszkodowawczego w rozumieniu art. 471 na roszczenie o zapłatę wynagrodzenia z art. 644 k.c.

Biorąc powyższe pod uwagę, pozwana podnosi zarzut przedawnienia co do roszczeń dochodzonych w niniejszym postępowaniu, z dniem sprecyzowania przez powodów roszczenia oraz przystąpieniem do sprawy powoda K. P..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja zasługiwała na uwzględnienie – w zakresie w jakim podnosi zarzut przedawnienia roszczenia powodów.

Generalnie ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji są prawidłowe i znajdują uzasadnienie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Błędne są jedynie ustalenia tego Sądu, że to pozwana miała sporządzić projekt techniczny budynku kontenerowego, że powodowie byli gotowi do realizacji zawartej umowy i że pozwana uznała wysokość ich wynagrodzenia na kwotę 1 942 471,84 zł.

Wbrew ustaleniu Sądu I instancji, to powodowie mieli wykonać projekt techniczny obiektu i powodowie wcale nie wykazali, by w ogóle przystąpili do realizacji umowy (a nawet by przejawiali gotowość do jej wykonania).

Zważyć jednak należało, że nie te ustalenia były istotne dla rozstrzygnięcia sporu.

Wytknąć należy Sądowi I instancji, że błędnie przyjął, iż skuteczne wniesienie pozwu w niniejszej sprawie nastąpiło w dniu 30 kwietnia 2013 r.

Zważyć wszak należało, że pozew został złożony w tej dacie wyłącznie przez L. L. – choć dochodzone roszczenie dotyczyło majątku wspólników spółki cywilnej (i stanowiło ich współwłasność łączną – art. 875 § 1 k.c. – a contrario).

W konsekwencji jeden wspólnik (lub część wspólników) nie może skutecznie dochodzić przed sądem roszczenia, które dotyczy wszystkich wspólników spółki cywilnej (objęte jest współwłasnością łączną).

Dlatego – wbrew twierdzeniom Sądu I instancji – pozew został skutecznie wniesiony dopiero z momentem przystąpienia do procesu drugiego wspólnika spółki cywilnej (...) – tj. K. P..

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 9 lutego 2011 r. – sygn. akt III CZP 130/10, że wspólnik spółki cywilnej nie jest legitymowany do dochodzenia wierzytelności wchodzącej w skład majątku wspólnego wspólników tej spółki.

Po stronie wspólników spółki cywilnej zachodzi w tej sytuacji współuczestnictwo materialne konieczne – w rozumieniu art. 72 § 1 i 2 k.p.c.

Jest to zarazem tzw. legitymacja łączna o charakterze bezwzględny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 1999 r. – sygn. akt II CKN 395/98).

Dlatego za datę skutecznego wniesienia powództwa przez wspólników spółki cywilnej (...) należało przyjąć zatem datę 20 grudnia 2015 r. (k. 218) – tj. datę przystąpienia do procesu w charakterze powoda K. P. – co wprost i jednoznacznie wynika z treści art. 198 § 2 k.p.c. w zw. z art. 195 § 1 k.p.c.

Całkowicie chybione jest zatem przyjęcie przez Sąd I instancji, że powództwo wniesiono skutecznie w dniu 30 kwietnia 2013 r.

W konsekwencji skuteczny stał się podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia powodów (a nie spółki cywilnej jak nieprawidłowo wskazuje Sąd I instancji) – i to niezależnie od faktu, czy strony zawarły umowę o dzieło (jak przyznają strony), czy też umowę o roboty budowlane (jak błędnie przyjmuje Sąd I instancji).

Skoro wykonanie umowy przez powodów miało nastąpić najpóźniej w maju 2011 r., zaś powództwo zostało przez nich skutecznie wniesione 20 grudnia 2015 r., to podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia okazał się skuteczny. Roszczenie to przedawniło się bowiem najpóźniej z dniem 1 czerwca 2013 r. (art. 646 k.c.).

Nawet gdyby przyjąć, że strony łączyła umowa o roboty budowlane to roszczenie powodów uległoby przedawnieniu z dniem 1 czerwca 2014 r. (art. 118 k.c.).

Zważyć należało, że rozstrzygnięcie o skuteczności zarzutu przedawnienia powoduje konieczność zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa – na podstawie art. 646 k.c. i art. 386 § 1 k.p.c.

Z powyższych względów odpada konieczność odnoszenia się Sądu Apelacyjnego do pozostałych zarzutów podniesionych przez pozwaną w apelacji (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 17 lutego 2006 r., sygn. akt III CZP 84/05).

Zmiana wyroku spowodowała konieczność obciążenia powodów kosztami procesu poniesionymi przez pozwaną w obu instancjach (art. 98 i 108 § 1 k.p.c.).

Na koszty procesu pozwanej w I instancji składa się kwota wynagrodzenia pełnomocnika i opłaty skarbowej – tj. 7.217 zł, zaś na koszty poniesione przez pozwaną w postępowaniu apelacyjnym kwota opłaty od apelacji i wynagrodzenia pełnomocnika – tj. kwota 24.442 zł (13.642 zł + 10.800 zł).

SSA Aleksandra Janas	SSA Janusz Kiercz	SSA Grzegorz Stojek
----------------------	-------------------	---------------------